



Biuletyn Informacyjny

Polskiej Misji Katolickiej

Wrzesień (September) 2011, Memphis, TN

<http://www.polskamisjakatolicka.org>



Księża: Kazimierz Abrahamczyk,

St. John Church, tel: 743-4551

Krzysztof Rusin,

IC Church, tel: 435-5342

Jacek Kowal

St. Ann Church, tel: 373-6011

Intencje dzisiejszej Mszy Św.

Dzisiejsza msza św. będzie odprawiona w intencji **ŚP. Stanisławy Kuźmy oraz Władysławy Gruszczyńskiej**, Mamy Zofii oraz Zbigniewa Gruszczyńskich, w rocznicę Ich śmierci.

Boże, miłosierny Panie, obchodząc rocznicę śmierci Twojej służebnicy Władysławy oraz Stanisławy, prosimy Cię, abyś Ich duszom dał miejsce w niebie, błogosławiony pokój i jasność Twojego światła. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



Pieśni na dziś (#w Abba Ojcie):

Wejście– Liczę na Ciebie Ojcie (#931)

Ofiarowanie– Jeden chleb (#84)

Komunia – Idzie Moj Pan (#913)

Dziękczynienie–Nim świt obudzi noc (#946)

Wyjście – Pobłogosław Jezu drogi (#210)

Czytania na dziś:

I - Z Księgi Syracydesa 27:30 - 28:7

II – Z listu Pawła Apost. do Rzymian 14:7-9

Psalm: Ps 103:1-2, 3-4, 9-10, 11-12

Ewangelia: Wg. Św. Mateusza 18:21-35



24 Niedziela Zwykła - Ewangelia wg. Św. Mateusza –

„Pamiętaj na ostatnie rzeczy i przestań nienawidzić (...)
i trzymaj się przykazań”

Bogaty w miłosierdzie Bóg nie mógł postąpić inaczej. Dał nam przykazanie nowe, abyśmy się wzajemnie miłowali, jak On nas umiłował. Dlatego bezpodmiotowe jest pytanie: „Panie, ile razy mam przebaczać, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie?”. Czy aż siedem razy? Oczywiście, że nie. Masz wybaczać ilekroć ten twój brat wykroczy przeciwko Tobie. Masz brać wzór od Boga. A Ten przecież nie liczy, nie odmierza naszych występków, grzechów, upadków, ale z radością miłosiernego ojca wychodzi na spotkanie marnotrawnego syna i w konfesjonale przygarnia go do siebie, i mówi: idź twoja wiara cię ocaliła, idź i nie grzesz więcej, bo raduję się, że ten mój syn był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się. To jest właśnie prawdziwe oblicze miłosiernego ojca, przebaczącego Boga.

Gdyby tak nie było, to te kolejki pod konfesjonałami w każdym kościele, byłyby zwykłą fikcją, darmową wizytą u psychoanalityka.

Bóg nasz jest Bogiem miłosierdzia, Bogiem przebaczenia i dlatego przychodzimy do Niego, aby się odnowić, odmienić, przemienić, nawrócić. Chcemy nie tylko odnowić naszą przyjaźń z Chrystusem, ale również z drugim człowiekiem, którego obraziliśmy, skaleczyliśmy, zraniliśmy. Chcemy także poprzez spotkanie z przebaczącym Bogiem sami nauczyć się przebaczać tym, którzy nam zadali ból, krzywdę, a teraz świadomie lub nieświadomie zapominają o tym i nie chcą naprawić popełnionego zła. Przychodząc do Boga również za nich musimy prosić, aby zrozumieli swój błąd, a my, abyśmy im przebaczyli, tak jak Bóg przebacza nam, ilekroć grzeszymy i odwracamy się od Niego. I nie tylko siedem razy, ale siedemdziesiąt siedem razy, czyli zawsze, nie tylko od święta, nie tylko przy okazji Bożego Narodzenia czy Wielkanocy, ale zawsze, ilekroć ktoś skrzywdzi nas i będzie próbował podważać prawdę, że jesteśmy dziećmi jednego Boga i mamy godność dziecka Bożego.

Ks. Marcin Kołodziej

Wiara na codzień.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Kochani dziś o wierze naszej codziennej parę słów. Podobny temat już kiedyś poruszałem i dzisiejszy post jest swego rodzaju jego kontynuacją. Jak nasze codzienne życie wiarą wygląda widzi każdy z nas własnymi oczami i należy przyznać, że nie

wygląda ono najlepiej. Większość z nas ciągle się gdzieś śpieszy. Potrafimy zaplanować sobie dzień co do godziny czy nawet kwadransa jednak jakże często brakuje w tym planie czasu dla Boga. Jeżeli już go dla Niego znajdujemy to na krótko niejako na marginesie dnia. Czy tak być powinno? Większość zgodzi się, że nie ale zaraz znajdzie dziesiątki powodów dla usprawiedliwienia takiego stanu rzeczy. Nauczylismy się minimalizować czas poświęcany Bogu często do niedzielnej Eucharystii podczas gdy Pan wymaga od nas maksymalizacji wysiłku zmierzającego do jak najlepszego dawania ewangelicznego świadectwa. Jakże łatwo przychodzi zrezygnować awet z tej jedynej często okazji do kontaktu ze Słowem Bożym na niedzielnej Mszy bo na dworze deszcz albo mróz czy też znajduje się inne powody podczas gdy do pracy, na imprezę czy na spotkanie idziemy bez względu na pogodę. Nie kwestionuję oczywiście tych potrzeb, ale tak jak praca jest nam potrzebna dla ciała tak stały kontakt z Panem jest niezbędny dla duszy. Bóg powinien znajdować się w centrum a nie na marginesie naszego życia. On jest jego dawcą a nie dodatkiem do niego. Nie można oprzeć się wrażeniu, że wielu traktuje sprawy związane z religią, życiem wiarą jak swego rodzaju polisę ubezpieczeniową na wypadek gdyby okazało się że jednak po śmierci jest życie. Tacy ludzie praktykują tzw niedzielne chrześcijaństwo. Tymczasem Chrystus zaprasza nas każdego dnia do komunii z sobą. Mamy żyć wiarą każdego dnia a nie tylko w niedzielę. Nie możemy dystansować się do spraw duchowych tylko dlatego, że ten czy tamten ksiądz postępuje źle gdyż każdy, również osoba duchowna, jest człowiekiem grzesznym. Jak to zmienić? Potrzeba modlitwy o łaskę wiary. Do kogo mamy się modlić? Najlepiej do często pomijanej i lekceważonej trzeciej osoby Trójcy Przenajświętszej - Ducha Świętego. Choć to trzecia osoba nie znaczy to, że gorsza a wręcz przeciwnie jest ona na równi ważna jak dwie pozostałe. W dzisiejszych czasach można nawet powiedzieć, że to do Ducha Świętego powinniśmy kierować większość modlitw gdyż ma On obecnie największy wpływ na nas gdyż jest z nami od czasu Wniebowstąpienia Pana Jezusa. Gdyby nie to wydarzenie Duch Święty - Duch Pocieszyciel nie został by zesłany, gdyby nie On apostołowie i ich następcy nie byli by w stanie głosić światu Dobrej Nowiny. Dla człowieka żyjącego w ciągłym kontakcie z Duchem Świętym naturalną potrzebą staje się codzienność przeżywana z Bogiem w wierze i jej praktykowaniu. Właśnie w braku więzi z Duchem Świętym dostrzegam współczesną duchową indolencję wielu naszych braci i siostr. To brak życia w przyjaźni z Duchem Świętym owocuje rozwiązłością, rozpadem tak wielu rodzin i stawianiem sobie hedonistycznych celów w życiu.



Na szczęście nie brakuje świadectw życia w Duchu Świętym. Jednak ludzie w Nim żyjący są przez innych często nierozumiani i postrzegani jako dziwacy czy dewoci. Nie może być inaczej gdyż życie z Bogiem zawsze przynosi cierpienie i może ten fakt jest też jedną z przyczyn dystansowania się ludzi do spraw wiary. Musimy jednak pamiętać, że zbawienie przyszło przez krzyż i nie ma innej drogi do niego. Sami nie damy rady go dźwigać ale Bóg Trójjedyny uczyni to możliwym tym, którzy decydują się go dźwigać na wzór Jezusa Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem.

Autor: Rycerz z Będzina

Msza św. oraz piknik z ogniskiem- 8go i 9go października

Kolejna msza św. w j. polskim odbędzie się w **niedzielę, 9go października o godz. 13:00** kościele Sw. Jana (Lamar Ave). Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa !

W sobotę 8go października Państwo Rudniccy zapraszają do swojego ogrodu na godz. 15:00 na piknik z ogniskiem i polską kielbasą. Prosimy o przyniesienie dodatków na wspólny stół. Adres: 3346 Bentbrooke Cove, Lakeland 38-002 Tel. 377-1505. Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa !

Kacik Finansowy

Ofiara zebrana na mszy w sierpniu wynosiła \$200. Comiesięczna opłata za kościół wynosi \$100, tym razem mieliśmy dodatkową opłatę (\$100) za używanie Family Center w kościele St. Ann, Bartlett. Bardzo wszystkim serdecznie dziękujemy za obecność oraz wsparcie finansowe.

Msze Św. na nadchodzące miesiące 2011 roku

Październik	Listopad	Grudzień	Styczeń
9- Msza Św. (j. polski) 8 lub 15 - piknik	1- Msza Św. – Wszystkich Świętych 13-Msza Św. (j. polski)	4-Msza Sw.& Mikołaj 24- Pasterka 25- Boże Narodzenie 31-Oplątek	15- Msza Św. (j. polski)- 1sza msza w niedzielę